

wielkie, i te powszednie a ważne, i te błahe – pracowników całego Instytutu. O niezwyklej dobroci i wyrozumiałości pani Elżbiety, jej ofiarności i darze łagodzenia konfliktów mogliby oni wiele powiedzieć. Biblioteką historyczną opiekował się niegdyś przez pewien czas także Pan Profesor (wówczas magister), pracujący później w Archiwum Uniwersyteckim, a następnie kierujący Katedrą Historii Ustroju i Administracji Polski, autor około 170 prac naukowych, w tym kilku książek. Profesor, dziś na emeryturze, znaczył i znaczy, podobnie jak jego Małżonka, bardzo wiele dla środowiska historyków Instytutu. Wychował pokaźne grono uczniów, zapisując się ciepło i serdecznie w ich pamięci. Część spośród wątków związanych z państwem Olczakami została wspomniana na lutowym spotkaniu przez ich współpracowników,

przyjaciół i uczniów. Zapewne spora część oczekuje jeszcze na wspomnienie – z wdzięcznością.

Elżbieta i Stanisław Olczakowie podczas uroczystości wręczenia książki



Gratae Memoriae Signum Universitatis dla ks. prof. Michała Hellera

Znak wdzięcznej pamięci Uniwersytetu

„**S**pośród moich licznych fascynacji dwie okazały się szczególnie uporczywe i odporne na upływanie czasu – nauka i religia. Moją wadą jest to, że jestem zbyt ambitny. Zawsze chciałem robić tylko rzeczy najważniejsze. A czy może być coś ważniejszego od nauki i religii? Nauka daje nam Wiedzę, a religia daje nam Sens. I Wiedza, i Sens są niezbędnymi warunkami godnego życia” – mówił w roku 2008 ks. prof. dr hab. Michał Heller, dziękując za prestiżową Nagrodę Templetona, przyznaną mu za twórczy dorobek w zakresie nauk przyrodniczych, filozofii i teologii oraz za dokonania urzeczywistniające ideał harmonii nauki i wiary. Sukcesy tego wybitnego kosmologa i filozofa przyrody przyniosły chlubę także naszemu Uniwersytetowi, szczególnie Wydziałowi Filozofii, którego jest absolwentem i okresowo pracownikiem. Wpisują się one znakomicie w długoletnią tradycję środowiska filozoficznoprzyrodniczego skupionego wokół Instytutu Filozofii Przyrody i Nauk Przyrodniczych, funkcjonującego, najpierw jako specjalizacja, nawet w trudnym dla KUL okresie, bo od roku 1957. Tworzyli go wówczas ks. prof. Kazimierz Kłósak i ks. prof. Stanisław Mazierski, uprawiający filozofię w ścisłym powiązaniu z osiągnięciami nauk szczegółowych, ale przy zachowaniu jej autonomii przedmiotowej i metodologicznej.

Ks. prof. M. Heller ukończył studia z filozofii przyrody na Wydziale Filozofii KUL w roku 1965, a już w następnym uzyskał tu stopień doktora filozofii na podstawie pracy *Koncepcja seryjnych modeli Wszechświata i jej filozoficzne implikacje*, a w roku 1969 stopień doktora habilitowanego na podstawie monografii *Zasada Macha w kosmologii relatywistycznej*. W roku 1972 podjął pracę na obecnym Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II, inicjując rozwój filozofii przyrody w ośrodku krakowskim. W kręgu tym

powstała Krakowska Grupa Kosmologiczna, Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych, założony we współpracy z abpem Józefem Życińskim, a także Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych jako forum wymiany myśli filozofów, teologów oraz przedstawicieli nauk przyrodniczych i matematycznych. Ks. prof. Heller działa także w Papieskiej Akademii Nauk oraz w Watykańskim Obserwatorium Astronomicznym w Castel Gandolfo. Powołał wraz ze współpracownikami czasopismo „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce”, jeszcze mocniej podkreślające niż na KUL rolę nauk przyrodniczych w uprawianiu filozofii, gdyż jej problematyka ma wypływać wprost z danych uzyskanych przez nauki przyrodnicze.

Ks. prof. Heller upowszechnia, formułowaną od czasów Galileusza i Newtona, matematyczną wizję przyrody, wyznaczając strukturom matematycznym podstawową rolę w tworzeniu modeli rzeczywistości – struktury matematyczne oddają strukturę przyrody, stąd matematyczna perspektywa nauki jest gwarantem jej racjonalności. Kwestionując izolacjonizm metodologiczny, dba nie tylko o integralne zespolenie filozofii i nauki, ale także religii. W tym kontekście polemizuje ze stereotypami funkcjonującymi, także współcześnie, w środowiskach naukowych i wyznaniowych, podtrzymującymi wizję stałego konfliktu między nauką i wiarą. Postuluje stworzenie „nowej teologii”, właściwszej mentalności współczesnych, ukształtowanej przez upowszechnienie wiedzy matematyczno-przyrodniczej, ale nade wszystko stawiającej pytania niedostępne nauce, począwszy od kwestii stworzenia świata aż po potrzebę odkrycia jego sensu. W świecie przejawia się bowiem „rozumny zamysł” Boga, a „człowiek jest sensownym tworem w sensownym świecie”. Dążenie do odkrycia tego sensu, choćby „nas przerastał, był dla nas Tajemnicą”, wymaga zarówno pokory, jak

Anna Starościc
asystent w Katedrze
Filozofii Kosmologii



Ks. prof. Michał Heller
w towarzystwie Rektora KUL
ks. prof. dr hab. Antoniego
Dębińskiego i dziekana Wydziału
Filozofii dr hab. Marcina
Tkaczyka OFMConv, prof. KUL

i upartego dążenia do odkrywania sensu, który jest „Racjonalnością”.

Wydział Filozofii otacza serdeczną pamięcią profesorów, którzy w różnych okresach instytucjonalnie byli z nim związani. Podczas tegorocznych obchodów

święta patronalnego Wydziału, 28 stycznia, w liturgiczne wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, wyróżnienie Gratae Memoriae Signum Universitatis otrzymał ks. prof. dr hab. Michał Heller. Jest to także znak wdzięczności wobec całego środowiska filozoficznego Uniwersytetu Papieskiego Jan Pawła II, owocnie współpracującego z Wydziałem Filozofii KUL. Jak przypomniał w okolicznościowej homilii abp Stanisław Budzik, Wielki Kanclerz KUL, uczeń ks. Hellera, jest to już drugie, po Nagrodzie im. ks. Idziego Radziszewskiego, odznaczenie, którym nasz Uniwersytet uhonorował zasługi Jubilata. W wydziałowym święcie, obchodzonym pod przewodnictwem Rektora KUL ks. prof. dr hab. Antoniego Dębińskiego, uczestniczył dziekan Wydziału Filozoficznego UPJPII prof. dr hab. Janusz Mączka SDB, który zaprezentował sylwetkę intelektualną ks. prof. M. Hellera. Ostatnim punktem programu był wykład Jubilata pt. *Warunki początkowe Wszechświata*.

Wydział Filozofii owocnie realizuje misyjne przesłanie naszego Uniwersytetu, twórczo urzeczywistniając harmonię między nauką i wiarą. Czcąc swych najwybitniejszych profesorów, ale także dbając o przygotowanie nowego pokolenia uczonych, promując podczas patronalnego święta kolejnych doktorów i wręczając absolwentom nagrody za najlepsze prace dyplomowe.

Otwarcie wystawy w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL

W Horodle nad Bugiem 600 lat temu

dr Anna Z. Zmorzanka
kierownik Czytelni
Głównej i Czytelni
Teologiczno-Filozoficznej
BU KUL

2X 1413 r. w Horodle podpisany został przez króla polskiego Władysława Jagiełłę i księcia litewskiego Witolda akt unijny. Ten dokument, niemający w ówczesnej Europie precedensu, stanowi jedno z najdonioślejszych wydarzeń w historii narodów polskiego i litewskiego. Akt horodelski, spisany „in nomine Domini” (w imię Boże), nadawał bowiem Litwinom takie same prawa, jakie mieli Polacy; ustanawiał instytucję wielkiego księcia litewskiego, wprowadzał wspólne sejmy i zjazdy, a na Litwie urzędy wojewodów i kasztelanów. Na jego mocy 47 rodów polskich przyjęło też (poprzez adopcję) do swoich herbów bojarów litewskich. Unia ta, zapoczątkowując jeden z najświetniejszych okresów w historii Polski i Litwy (zwieńczeniem była unia lubelska), zasługuje na szczególną pamięć.

Pracownicy Czytelni Głównej i Czytelni Teologiczno-Filozoficznej BU KUL, aby upamiętnić przypadającą 2 X 2013 roku 600. rocznicę podpisania aktu, zorganizowali wystawę, której tytuł zaczerpnęli

z tekstu dokumentu unijnego: „Nie dozna łaski zbawienia, kto się na Miłości nie oprze”: unia horodelska 1413-2014”. Znalazły się na niej przede wszystkim książki tematycznie związane z unią horodelską, polityką i ustrojem Rzeczypospolitej Obojga Narodów za panowania Jagiellonów, publikacje dotyczące Horodla oraz obchodów wcześniejszych rocznic zawarcia unii. Nie zabrakło pamiątek przekazanych przez osoby prywatne: zdjęć, medali i monet wybitych przez mennicę polską i litewską dla upamiętnienia rocznic wydarzeń z tamtego okresu. Na uwagę zasługuje też oprawa ikonograficzna wystawy (m.in. portrety władców, mapa Polski i Litwy za panowania Jagiellonów, herby adopcyjne). O tym, że to, co zdarzyło się przed 600 laty w Horodle, jest ciągle żywe, niech świadczy jeden z wpisów zamieszczonych w „Księdze wystaw”: „Z największą satysfakcją skorzystałam z wystawy – jako członkini jednego z rodów przyjętych do herbu Abdank...” (dalej następuje nazwisko rodu i podpis).

Otwarcie wystawy, którego 6 II 2013 r. dokonał ks. dr hab. Stanisław Koczwar, towarzyszyła sesja. Referaty wygłosili: ks. S. Koczwar (Wilno-Stalowa Wola) – *Unia horodelska: polsko-litewska „Pieśń nad Pieśniami”*, ks. Henryk Krukowski (Horodło) – *Relacja z obchodów 600-lecia unii horodelskiej w Horodle*, Dariusz Tuz (Horodło) – *Przygotowania do obchodów 600-lecia unii horodelskiej w Horodle*, Dariusz Nadziejka (Lublin) – *Kościół Ojców Franciszkanów w Wilnie jako sanktuarium św. Jadwigi królowej*.

Wystawę można było oglądać
6 II-15 IV 2014 r. w Bibliotece
Uniwersyteckiej KUL
(fot. Marcin Kuś)

